Rok XVII. Nr. 110. Niedziela 16 maja 1926 roku. Cena numeru 20 groszy.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA”, Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi miesięcznie:

zł. 3,50

Zagranicą 5 zł

WYDAWCA: „Kurier Zachodni” S. A. — Centrala: Sosnowiec REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Deblińska 1, Tel. 73. — Redaktor: Tadeusz Opioła.

Filje: Będzin, Małachowskiego 7 — Dąbrowa, Sobieskiego 8. Tel. 125. — Zawiercie, 3 Maja 27. — Grodziec, ul. Będzińska.

Po dymisji gabinetu p. Witosa.

Losy b. prezydenta i ministrów.

WARSZAWA, 15.5. (Tel. wł.)

Były Prezydent Rzplitej pan Wojciechowski wyjechał do Spały, gdzie od środy przebywa pani Wojciechowska z dziećmi.

Kilku członków Rządu p. Witosa przebywa w Wilanowie.

Były Rząd strzeżony jest przez wojska państwowe, wysłane przez sztab generalny dla ochrony.

Dzisiaj w południe poczęły odjeżdżać pociągi osobowe z dworca Głównego i przewidzianem jest rychłe unormowanie połączenia kolejowego.

Również w południe rozpoczął urzędowanie Bank Gospodarstwa krajowego i P. K. O.

Przed zawieszeniem broni

Sytuacja militarna przed zawarciem broni przedstawiała się w ten sposób, że późnym wieczorem w piątek przybyło w pomoc b. Rządowi kilka pułków poznańskich, które okopały się w okolicach Ożarowa i Utraty. W związku z tem w nocy nastąpiła wymiana strzałów Akcja rozpoczęta przez pułki wielkopolskie została w nocy przerwana.

Tworzenie nowego Rządu

Dzisiaj o godz. 8.40 rano przybył do marszałka Rataja do Sejmu, marszałek Piłsudski i konferował do godz. 10.30.

Na konferencji marszałka Rataja, pełniącego funkcję Prezydenta Rzplitej z marszałkiem Piłsudskim omawiana była koncepcja nowego Rządu.

Ustalone zostało na tej wspólnej konferencji, że nowy gabinet musi być wyrazem jedności narodowej i pacyfikacji kraju.

Na premjera upatrzono posła Bartla, wybitną jednostkę, politycznie zbliżoną do marszałka Piłsudskiego.

Konferencje ze stronnictwami

Po konferencji marszałka Rataja z marsz. Piłsudskim, marszałek Rataj odbył konferencję z przedstawicielami: klubu Pracy, z wicemarszałkiem Moraczewskim, z posłami: Chacińskim i Bitnerem (Ch. D.), Załuską i Plucińskim (Zw. lud.-nar.) z posłem Polakiewiczem (Str. chłopskie).

Pan Bartel premjerem.

Następnie marszałek Rataj, pełniący funkcję Prezydenta Rzplitej, powierzył utworzenie gabinetu p. Bartlowi, który misję tę przyjął.

„Poseł Bartel ma utworzyć gabinet przed zwołaniem Zgromadzenia Narodowego, które zebrać się musi w przeciągu 8-iu dni celem wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej.

Na Zgromadzenie Narodowe zjeżdżają się wszyscy posłowie i senatorowie.

Sejm i Senat nie będą się zbierały przed Zgromadzeniem Narodowem.

Rząd pozaparlamentarny.

Poseł Bartel po otrzymaniu misji utworzenia gabinetu rozpoczął konferencję z przedstawicielami stronnictw, wybitnemi osobistościami ze świata politycznego i znanymi działaczami na polu pracy społecznej.

Gabinet będzie nosił cechy Rządu pozaparlamentarnego.

Kursują wersje, jakoby p. Bartel miał zaproponować objęcie Ministerjum spraw wojskowych marszałkowi Piłsudskiemu.

Odmowa p. Skrzyńskiego

P. Skrzyński odmówił p. Bartlowi objęcia teki Min. spraw zagranicznych, jak również odmówił objęcia Min. spraw wewnętrznych p. Raczkiewicz.

Ustalonem zostało w tej chwili kierownictwo Min. handlu i przemysłu, które obejmie p. Gliwic, Skarb — p. Czechowicz i Sprawiedliwości p. Makowski.

Uchwały P. P. S.

Klub PPS, który zebrał się dzisiaj na narady uchwalił, aby Sejm się rozwiązał, wybrać na Prezydenta marszałka Piłsudskiego, utworzyć Rząd robotniczo włościjański, bez udziału przedstawicieli stronnictw, które brały udział w tworzeniu Rządu p. Witosa, oraz aby ukarać doraźnie b. ministrów: Witosa, Zdziechowskiego, Grabskiego, Osieckiego, Kiernika, Chądzyńskiego Malczewskiego, Smólskiego, Piechockiego, Rybczyńskiego i Jankowskiego.

Aresztowanie b. min. Chądzyńskiego,

Były minister kolei p. Chądzyński został aresztowany w czasie zajmowania Belwederu, gdzie się podówczas znajdował. H. W.

LISTA NOWEGO GABINETU.

Oświadczenie premjera Bartla i marszałka Rataja.

WARSZAWA, 15.5 (Tel. wł.) — Godzina 10 wieczorem. Ostatecznie ustalona została lista nowego gabinetu.

W skład gabinetu p. Bartla wchodzą:

Premjer i minister kolei — p. Kazimierz Bartel.

Minister spraw wewnętrznych— gen. Młodzianowski, wojewoda poleski.

Kierownik Min. spraw zagranicznych — p. August Zaleski.

Minister spraw wojskowych—marszałek Józef Piłsudski.

Minister skarbu—b. wiceminister p. Czechowicz.

Minister sprawiedliwości p. W. Makowski.

Kierownik Min. oświecenia i wyznań religijnych p. Mikułowski Pomorski.

Kierownik Min. pracy i op. społecznej p. St. Jurkiewicz.

Minister rolnictwa i reform rolnych — p. Józef Raczyński.

Minister przemysłu i handlu — p. H. Gliwic.

Minister robót publicznych — p. Witold Broniewski.

(O godz. 11 wieczorem oddział Ajencji Wschodniej w Katowicach zakomunikował nam, że w ostatniej chwili, w składzie gabinetu nastąpiła zmiana na stanowisku ministra kolei. Jest nim nie premjer Bartel, lecz generał Norwid-Neugebauer. Co do tej nominacji brak jest potwierdzenia urzędowego. Przyp. Red.)

O godz. 9 wieczorem premjer p. Kazimierz Bartel w klubie sprawozdawców sejmowych złożył następujące oświadczenie:

— Rząd mój powołany jest do zlikwidowania wytworzonej sytuacji. Da on bezpieczeństwo obywatelom, zaprowadzi spokój i da możność pracy normalnej.

Oczywiście trwać będzie do wyboru nowego Prezydenta po zwołaniu Zgromadzenia Narodowego, co nastąpi w czasie najkrótszym.

Rząd stoi bezwzględnie na stanowisku Konstytucji.

Po premjerze Bartle p. marszałek Rataj złożył przedstawicielom prasy następujące oświadczenie:

— Znana jest Panom sytuacja jaką zastałem, obejmując dziś o godz. 3 w nocy zastępczo funkcje Prezydenta Rzeczypospolitej.

Uważam za swój obowiązek skierowanie o ile możności i jaknajprędzej sytuacji na normalne tory. Musiałem przytem z konieczności liczyć się z odziedziczoną sytuacją.

Mam głębokie przekonanie, że wszystkie czynniki dołożą starań, aby pacyfikacja stosunków nastąpiła jaknajprędzej. Panów, jako tych, którzy mają wpływ na opinję publiczną, proszę, aby działali w tym kierunku.

Lewica wobec nowego Rządu ustosunkowała się opozycyjnie.

—

W Warszawie panuje zupełny spokój. Rząd dąży do pacyfikacji kraju.

Pomiędzy walczącymi oddziałami wojsk nastąpił rozejm. H. W.

Pogłoski.

WARSZAWA, (telef.) — Z N. P. R. wystąpił poseł Waszkiewicz, wziąwszy w swe ręce „Głos Codzienny".

Mówią o internowaniu generałów: Zagórskiego, Rozwadowskiego i Rostworowskiego.

W sferach politycznych Warszawy mówi się o możliwości rozwiązania Sejmu i Senatu, oraz o rozpisaniu nowych wyborów natychmiast po wyborze nowego Prezydenta.

Rozłam w N. P. R.

WARSZAWA, 15-5 (AW). Kilku posłów NPR zamierza wystąpić ze stronnictwa. Budynek redakcji „Głosu Codziennego" obsadzony przez strzelców zostanie oddany secesjonistom.

Zdemolowanie Warszawy

WARSZAWA, 15.5 (AW.) — W czasie walk Warszawa została zdemolowana w wielu okolicach, mianowicie Aleje Jerozolimskie, w kierunku Mokotowskiej, ulicy Hożej, Pięknej, Nowowiejskiej, ulicy Marszałkowskiej, Plac Zbawiciela do Alei Lubelskiej, w gmachu podchorążówki i część Alei Ujazdowskich.

Ranni i zabici.

WARSZAWA, 15.5 (AW) — Lista rannych według dotychczasowych obliczeń i na podstawie dotychczas zestawionego materjału wynosi przeszło 600 zaś zabitych około 80 osób.

Pogrzeb poległych w Warszawie.

WARSZAWA, 15 5 (A. W.) — Dzisiaj odbędzie się pogrzeb 50 poległych żołnierzy w walkach w obronie miasta. Pochowani zostaną na Powązkach.

Zawieszenie w czynnościach.

WARSZAWA, 15.5. (Pat.) Z rozkazu władz wojskowych zostali zawieszeni w swych czynnościach urzędnicy: Jan Moszczyński, gen. dyr. poczt i telegrafów, oraz wicedyrektowie: Henryk Helman i inż. Włodzimierz Dobrowolski. Funkcję generalnego komisarza poczt i telegrafu i telefonów objął z rozkazu marszałka Piłsudskiego, Paweł Szczurek.

Nominacje.

WARSZAWA, 15-5 (AW). Prezesem Banku Polskiego został mianowany Wilkoński.

WARSZAWA, 15 5 (AW). Zastępcą dowódzcy miasta do spraw cywilnych politycznych mianowany został pułk sztabu Koc.

Rozporządzenie komisarza Rządu.

WARSZAWA, 15 5 (AW.) Generał Składkowski, który objął stanowisko komisarza Rządu wydał rozporządzenie w sprawie ograniczeń odbywania zgromadzeń zamykania sklepów itp.

Urzędy i banki są czynne.

WARSZAWA, 15 5 (AW.) Szkoły zostaną otwarte od poniedziałku. Instytucje bankowe pracują normalnie. Urzędy i władze pracują, tylko Ministerjum kolei częściowo.

Bank Polski i Gospodarstwa krajowego, oraz PKO. pracowały normalnie od rana.

Odrzucona oferta.

WARSZAWA, 15 5. (AW.) Centralny komitet PPS. odrzucił ofertę Centralnego komitetu polskiej partji komunistycznej w sprawie wspólnego utworzenia rządu robotniczo-włościańskiego.

Generał Sikorski.

WARSZAWA, 15.5. (AW.) Generał Sikorski z całym korpusem oddał się do dyspozycji marszałka Piłsudskiego.

Zagranica wobec zajść warszawskich.

BERLIN, 15-5 (Pat). Jednem pismem tutejszem, które zajmuje się wypadkami w Polsce, jest „Vossische Zeitung". Dziennik ten zaznacza na wstępie, że niewiadomem jest dotychczas, jakie stanowisko zajmie Piłsudski, czy szefa gabinetu generalicji czy też prezydenta. W każdym bądź razie wszelki nowy Rząd bez względu na to, jaki będzie nowy kurs w Polsce, będzie pozostawał pod jego kierownictwem. Na niekorzyść jego przemawia przedewszystkiem fakt, że marszałek Piłsudski nie posiada żadnego specjalnego programu, co może stać się niebezpiecznem wobec katastrofalnego położenia finansowego w Polsce, oraz wobec braku zaufania kapitału zagranicznego.

Pierwszym tedy krokiem Piłsudskiego winno być wysunięcie programu finansowego i społecznego, jeżeli nie chce podzielić losu swych poprzedników.

Narazie, pisze dalej dziennik, Piłsudski posiada zaufanie szerokich mas. Jest on jedynym człowiekiem, który może opierać się na własnym prestiżu i przeprowadzić konieczne zarządzenia finansowe ewentualnie nawet pod kontrolą Ligi Narodów.

Zamach wojskowy został zwycięsko zakończony. Najważniejszy jednak etap nastąpi dopiero. Wewnętrzno-polityczny program Piłsudskiego jest przeciwieństwem programu partyj prawicowych. Marszałek Piłsudski występując przeciw programowi centralizacji był zwolennikiem federacyjnej polsko-biało-rusko-ukraińskiej republiki.

Ustrój ten uwzględnia tylko większe mniejszości narodowe, co nie pozostałoby bez skutku na kształtowanie się stosunku Niemiec do Polski. Jakim będzie stosunek Rosji ze względu na to, że Piłsudski domaga się terytorjów białoruskich i ukraińskich, będących w posiadaniu Moskwy, trudno narazie przewidzieć. Może z tego wyniknąć kończy „Vossische Zeitung", zaostrzenie stosunków z Rosją.

—:—

Z Paryża donosi Havas, że dzienniki omawiają obszernie, wydarzenia w Polsce i życzą gorąco, aby przyszło do pojednania narodowego. „Petit Journal" pisze, że wobec niepokojących zatargów dzielących naszych sprzymierzeńców na wschodzie opinja publiczna Francji nie staje ani po stronie Polaków prawicowych ani po stronie Polaków z lewicy, staje po stronie Polski i żywi gorące pragnienie, aby zapanował ład i spokój.

Likwidowanie strajku w Anglji

Ograniczenie w spożyciu węgla.

LONDYN, 15 5 (Pat) — W większości wielkich miast tramwaje, koleje podziemne i autobusy kursują normalnie. Ograniczenie spożycia węgla w przemyśle i na potrzeby prywatne trwa w dalszym ciągu.

Wczoraj pewien przedsiębiorca węglowy został skazany na grzywnę w wysokości 100 funtów za sprzedanie większej ilości węgla od ustalonej dla każdego gospodarstwa domowego racji.

Skutki strajku.

LONDYN, 15-5 (Pat) Związek przedsiębiorców przemysłowych komunikuje, że wobec nieznacznych zapasów węgla przemysł nie może przyjąć wszystkich robotników, którzy wrócili po zakończeniu strajku do pracy.

Wielka ilość przedsiębiorstw przemysłowych i mechanicznych będzie zmuszona do przerwania pracy, o ile w górnictwie nie nastąpi poprawa w najbliższym czasie.

W najbliższych dniach do pracy.

LONDYN, 15 5 (Pat)—Strajk można uważać za zlikwidowany, ponieważ kolejarze na podstawie porozumienia podjęli ponownie pracę. Również i górnicy powrócą do pracy w najbliższych dniach, na podstawie propozycyj złożonych przez Sir Samuela.

Propozycje te przewidują subwencje rządowe w wysokości 60 miljonów funtów w okresie reorganizacyjnym. W tym czasie właściciele kopalń nie będą mieli prawa osiągania jakichkolwiek zysków.

Dolar w Warszawie.

Kurs dolara wynosił rano na giełdzie oficjalnej 13 75, a następnie spadł do 11.

W ostatniej chwili donoszą nam, że na giełdzie nieoficjalnej, gdzie wyśrubowano dolar w dniu wczorajszym do 13 75 zł. spadł dolar na wiadomość o zaprowadzenie ładu i porządku do 10.75, i to tylko w zaofiarowaniu. Na giełdzie berlińskiej poszukiwano waluty polskiej. Jeden z banków polskich w Paryżu płacił w dniu dzisiejszym 300 fr. za 10 o zł. zamiast 319 fr. płaconych we środę.

Nowy gabinet w Niemczech.

BERLIN, 15 5. (Pat.) W ciągu dnia dzisiejszego burmistrz Kolonji Adenauer otrzymał od prezydenta Rzeszy misję utworzenia gabinetu. Adenauer może liczyć na poparcie ze strony socjalistów, wobec czego prawdopodobnie już dzisiaj a najpóźniej jutro będzie mógł utworzyć nowy gabinet, który będzie miał tę samą strukturę parlamentarną polityczną, jak ostatni z wyjątkiem urzędu kanclerskiego, oraz teki sprawiedliwości, które będą miały nowych przedstawicieli.

Echa śląskie.

Sąsiedzkie przygotowania.

KATOWICE, 15 5. Godzina 8.30 Na granicy polsko-niemieckiej stwierdzono niezbicie przybywające coraz większe oddziały Reichswery z głębi Śląska Opolskiego oraz oddziały Stalhelmu.

Bezpośrednio na granicy polsko-niemieckiej panuje zupełny spokój W Bytomiu i w Gliwicach od dwuch dni pisma wydają liczne dodatki nadzwyczajne. Wiadomości pochodzi rzekomo wprost z Warszawy. „Ostmorgen Post", organ hakatystów, wyraża niepohamowaną radość z powodu zajść w Warszawie.

„Breslauer Nachrichten" z Wrocławia we wczorajszem wydaniu nadzwyczajnem podaje objektywnie fakty, pisząc, iż walki w Warszawie toczą się ze zmiennem szczęściem, si ły zaś poobydwu stronach są prawie równe.

Połączenie telefoniczne.

KATOWICE, 15 V. Godz. 8 30 Województwo śląskie ma połączenie z Poznaniem i z Krakowem. Służba informacyjną województwa objęła P. A. T. w sposób normalny, utrzymując stały kontakt z tą częścią kraju która pozostaje w ręku władz konstytucyjnych. Od godz 3 w nocy połączenie telefoniczne z Warszawą zostało przerwane.

Z wczorajszego popołudniowego dodatku nadzwyczajnego.

Ustąpienie Prez. Rzeczypospolitej.

Rząd premjera Witosa również ustąpił.

WARSZAWA, 15.5 (Pat) Marszałek Rataj o godzinie 6.15 rano wezwał przedstawicieli prasy i oświadczył im:

W piątek dnia 14.5 o godzinie 10 wieczór zgłosili się do mnie ks. prałat Tokarzewski i major Mazanek i wręczyli mi w imieniu p. Prezydenta Rzplitej następujące pismo:

Do Pana Marszałka Sejmu Macieja Rataja.

Proszę Pana Marszałka o przybycie niezwłoczne do miejsca mojego pobytu w Wilanowie dla przyjęcia mojego oświadczenia, które pragnę złożyć w obecności Rządu dla zaprzestania dalszego przelewu krwi. Proszę spowodować natychmiastowe zawieszenie broni. Podpisano: Wojciechowski. Kontrasygnowano: Witos.

Ze względu na ostatnie zdanie tego pisma, proponujące zawieszenie broni, zwróciłem się do P. Marszałka Piłsudskiego. Marszałek przyrzekł wydać ze swej strony natychmiast potrzebne zarządzenia, zmierzające do wstrzymania akcji bojowej. Zgodnie z życzeniem P. Prezydenta udałem się o godz. 12 do Wilanowa, miejsca pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu. Tam otrzymałem następujące pisma:

1) Do P. Marszałka Sejmu Macieja Rataja.

Wobec wytworzonej sytuacji, uniemożliwiającej mi sprawowanie urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej w zgodzie ze złożoną przysięgą zrzekam się tego urzędu i zgodnie z artykułem 40 Konstytucji przekazuję P. Marszałkowi Sejmu uprawnienia Prezydenta Rzeczypospolitej. Jednocześnie załączam prośbę dotychczasowego Rządu o dymisję.

Wilanów, 14-V-1926 r.

Wojciechowski

2) Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Niniejszem zgłaszam dymisję Rządu. Wilanów, 14.V 1926.

Witos.

3) Protokół z posiedzenia Rady ministrów, odbytego w Wilanowie dn. 14.5 1926 r. w obecności P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Początek o godz. 5.30. P. Prezydent Rzeczypospolitej zażądał od Rady Ministrów odpowiedzi na pytanie: „Czy w związku z sytuacją, wytworzoną z zajęciem stolicy przez wojska Marszałka Piłsudskiego, grożącą w dalszym ciągu przewlekłą wojną domową, należy prowadzić dalej walkę, czy też jej zaniechać?"

Rada ministrów, uznając jednogłośnie, że przedłużanie walki w tych warunkach doprowadzi do wojny między poszczególnemi dzielnicami Rzeczypospolitej i gdy koniecznem jest użycie całości wojsk do obrony granic państwowych, wojną taką zagrożonych, że wreszcie niezbędne jest usunięcie rozdziału dzielącego Naród oraz Wojsko na dwa wrogie obozy— postanowiła, że wobec tego przerwanie dalszych walk jest nakazem chwili.

W przekonaniu, że nowemu Rządowi uda się łatwiej przeprowadzić to zadanie, Rada Ministrów uchwaliła wnieść swoją dymisję.

P. Prezydent Rzeczypospolitej jednocześnie zakomunikował swą decyzję złożenia urzędu Prezydenta.

Następują podpisy ministrów. Za zgodność: W. Witos.

Wkońcu P. Prezydent Rzeczypospolitej oświadczył:

— Zdecydowałem się dymisję Rządu przyjąć.

W najbliższych godzinach zostanie zamianowany nowy Rząd.

List z Paryża.

„Klucz do Marokka".

(Korespondencja własna „Iskry").

Paryż, 13 maja 1926 r.

Wiadomości o zerwaniu rokowań z Riffenami i o ponownem rozpętaniu się akcji wojennej w Marokku przeszły prawie niespostrzeżenie. Prasa i opinja paryska tak są zajęte strajkiem generalnym w Anglji i jego skutkami, na rynku ekonomicznym francuskim, że nie starczy im ni miejsca ni czasu, aby się oburzać na perfidję Abd el Krima.

Tak więc nowa wojna, którą śmiało możnaby nazwać czwartą wojną punicką toczy się w dużej dyskrecji, jednak przy użyciu środków technicznych, którychby nie powstydziła się żadna współczesna armja europejska. W niespełna godzinę po przybyciu Azerkane'go, pełnomocnika Abd el Krima do Udży z pustemi rękami t.j. bez jeńców francuskich i hiszpańskich, eskadry samolotów Goliath" obrzuciły 50-kilogramowemi bombami wioski riffeńskie, rozpoczynając w ten sposób kroki wojenne.

Doczytawszy do tego miejsca, bystry czytelnik nie omieszka zapytać (pod warunkiem, że conajmniej od 2 lat czytuje gazety): „Jakże się to jednak dzieje, że Francja, ta pierwsza obecnie potęga militarna świata, rozporządzająca przebogatym materjałem wojennym, wspaniałą bronią techniczną, a przedewszystkiem doświadczeniem z wojny światowej zmaga się od przeszło roku w bezsilnych i bezskutecznych walkach ze zbuntowanymi harkami berberskiemi? Jak się to dzieje, że Francja nie może dać rady kilku plemionom góralskim?"

Przyczyn po temu jest kilka. Finansowa wziąwszy pod uwagę kłopotliwe położenie skarbu francuskiego i pomoc pieniężną jaką Abd el Krim z wielu stron otrzymuje. Moralna, ponieważ komenda francuska nie może przeciwstawić zaciekłemu fanatyzmowi Riffenów i ich nienawiści do giaurów żadnego czynnika psychicznego, chyba tylko... propagandę komunistyczną, nawołującą do dezercji z szeregów francuskich. Klimatyczna, powodującą niesłychanie wielki odsetek chorób wśród białych i czarnych Francuzów, tworzących armję marokańską, którzy w dzień mrą z gorąca, a w nocy odmrażają kończyny, co pociąga za sobą liczne amputacje.

Najważniejszą jednak i najgłębszą przyczyną tak długiego urągania Riffenów potędze francuskiej jest Tanger, ściślej mówiąc umiędzynarodowiony w 1923 r. (18 grudnia), obszar Tangeru. Ta część bowiem M a r o k k a, w której leżą posiadłości zbuntowanych szczepów, widziana z lotu ptaka, przedstawia się jak jedna potwornie wielka butelka. Jej ś c i a n y stworzone przez olbrzymie zbocza Er Rifu zamykają bezwzględnie dostęp komukolwiek bądź obcemu. Jedyne wejście i wyjście dostępne dla regularnej komunikacji stanowi szyjka tej butelki, znajdująca się wraz z otworem właśnie na międzynarodowem terytorjum Tangeru. Tanger jest pozatem jedynym portem w Afryce płn.-zach., mogącym pomieścić flotę wojenną ze względu na głębokość i rozległość swych basenów. Kto jest panem Tangeru, włada całym Marokkiem, inaczej wszelkie zakusy opanowania tej bogatej krainy spełzną na niczem.

Wobec wyrastających nagle z pustyni niedostępnych skał tracą swą wartość armaty, kompromitują się własną bezsilnością czołgi, a żołnierz potykać się może conajwyżej w pojedynkę, co Francuzów pozbawia ich atutu przewagi liczebnej. Bombardowanie zaś z przestworzy nie wyrządza większych szkód Riffenom, nie posiadającym przeważnie wiosek murowanych, a mającym zawsze wolny dostęp do neutralnego Tangeru.

Nie po raz pierwszy w ciągu wieków Tanger staje się kluczem do Marokka. Już Rzymianie zrozumieli jego znaczenie w walce z Kartaginą i jako jedno z następstw drugiej wojny punickiej pojawia się wolne miasto Tanger, zwane przez ówczesnych Tingis Romanorum. Mocarstwa współczesne poszły w ślady Rzymian i gdy tylko stały się głośnymi na początku bieżącego stulecia rozliczne skarby górnicze jakie kryje w sobie Er Rif, wymogły zgodę Francji na neutralizację Tangeru, chcąc zapewnić swym kapitałom wolną rękę. Z tego to okresu datuje się spór dyplomatyczny o Tanger, zaostrzony brutalnym rajdem wilhelmowskiego pancernika „Panther" pod Agadir'em, który o mało nie przyspieszył o lat osiem wybuchu wojny światowej. Pojawiające się obecnie coraz częściej pogłoski o zmianie Statutu Tangeru pozostają w ścisłym związku z wynikiem wojny w Marokku.

Zapowiedziane z wielkim hałasem rokowania pokojowe w Udździe spełzły na niczem. Według doniesień urzędowych zerwanie ich „spowodowane zostało nieustępliwością Abd el Krima co do uznania przez niego zwierzchności pontyfikalnej sułtana Fezu. Wódz Riffenów trwał w swem żądaniu zupełnej niezależności, mimo że delegacje francuska i hiszpańska poczyniły jaknajdalej idące ustępstwa terytorjalne i nawet zrezygnowały z pierwotnego żądania bezpowrotnego wyjazdu Abd el Krima z Marokka.

Rozpoczynający się po trzechtygodniowej przerwie drugi okres walk w Marokku różni się zasadniczo od poprzedniego. Dotąd Abd el Krim uchodził za buntownika wyłamującego się z pod postanowień traktatów międzynarodowych. Teraz, od chwili, gdy jego delegaci zasiedli przy wspólnym stole konferencyjnym z pełnomocnikami Francji i Hiszpanji uważany jest za stronę regularnie wojującą; również nazwa walki zmieniła się z „tłumienia powstania w Marokku" na „wojnę francusko-riffeńską" mimo, że teoretycznie nie rokowano z Abd el Krimem lecz tylko z każdami szczepów riffeńskich. Pozatem naczelna komenda francuska przekonała się, że dotychczasowa taktyka wzorowana na 1918 r. nietylko nie dała zwycięstwa, ale znacznie naruszyła powagę Francji wśród mas mahometańskich. Zadecydowano więc powrócić do sposobu walki używanego w kolonjach, który polega na przerywaniu frontu lotnymi oddziałami kawalerji nie pozwalającymi nieprzyjacielowi przegrupować się.

Lecz i Riffeni nie próżnowali. W czasie zawieszenia broni ufortyfikowali znakomicie swe gniazda górskie i jak stwierdzają wywiady lotnicze zabarykadowali wszelkie możliwe ścieżyny odłamami skał. Rzeczoznawcy wojskowi widzą w tem wpływ instruktorów niemieckich, gdyż w 1918 r. Niemcy cofając się wysadzili w podobny sposób w powietrze wszelkie skrzyżowania dróg.

Jakkolwiek więc ostateczne zwycięstwo Francji nie ulega żadnej wątpliwości, to jednak przebiegu i czasu trwania wojny nie można już określać z taką pewnością jak przed rokiem.

(—) Jan Krzemień.

Odezwa wojewody kieleckiego.

Do ludności województwa kieleckiego!

W porozumieniu z dowódcą O. K. Kraków, generałem Kulińskim wydaję o d e z w ę t r e ś c i następującej:

Wypadki, które rozegrały się w kraju wymagają, by dla dobra Ojczyzny i społeczeństwa ludność zachowała bezwzględny spokój. Zachowanie ładu, spokoju i bezpieczeństwa nakazują stanowczo władze cywilne i wojskowe, uprzedzając, że wszelkie samorzutne wywoływanie rozruchów i nieporządków będzie tłumione w zarodku i karane z całą surowością.

Wojewoda

(—) MANTEUFFEL

Macierz szkolna w Sosnowcu.

Zarząd okręgowy P. M. S. w Sosnowcu na odbytem posiedzeniu w dniu 14 maja początł tymczasowe zestawienia z wpływów z dnia 3 maja. Do Banku spółek zarobkowych wpłynęło z powiatu i ze Sosnowca 3478 zł.

Uchwalono przesłać Zarządowi głównemu w Warszawie 1539 zł. pokryć koszta w sumie 250 zł. 76 gr. na utrzymanie 3 biednych uczniów w tem 2 zakordonowych, w szkołach średnich do 1 września: 450 zł. resztę przeznaczyć na zakładanie czytelni szkolnych. Z sumy 254 zł., zebranej przez p. Korzeniowskiego, przekazano 200 zł. na czytelnię nr. 1 w Sosnowcu i 54 zł. dla sekcji czytelnianej. Wypłaty dokona skarbnik okręgu P. M. S. p. Bekker.

Zarząd okręgu składa całemu społeczeństwu za ofiarność gorące podziękowanie, również dziękuje na tej drodze Komitetowi powiatowemu, na ręce p. Hermana, całej komisji zbiórek na ręce p. Wasilewskiej, przewodniczącej sekcji zbiórek, artystom teatru na ręce dyr. Czarneckiego, wreszcie wszystkim komitetom gminnym w powiecie Będzińskimi szkołom na ręce insp. p. Winiarskiego. Na tej drodze Zarząd okręgu prosi wszystkie osoby, które posiadają listy składkowe, aby zechcieli gotówkę wpłacić do banku pod wskazanym adresem, a listę przesłać do p. Wasilewskiej.

Za zebrane pieniądze P. M. S. uruchomi dalszy szereg czytelni szkolnych.

Księgarni p. Regulskiej wyraża Macierz uznanie i podziękowanie za ofiarowanie stutomowej bibljoteki, którą przekazano kierownikowi szkoły we Włodowicach.

Wszystkie Koła Macierzy winne wysłać po jednym delegacie na walny Zjazd do Warszawy oraz do okręgu nadesłać sprawozdanie ze święta 3 maja.

O nadesłanie sprawozdań upraszą się także wszystkie Komitety gminne.

Zarząd Okręgu P. M. S.

Ze sportu.

Komunikat oficjalny Nr. 13 Sosnowieckiego Podokręgu K. Z. O. P. N. w Sosnowcu.

Adres: inż. Blay Jerzy, Elektrownia okręgowa, Będzin-Małobądz. Telefony: 54 prezes i 51 sekretarz.

1) Wzywa się upełnomocnionych delegatów Rozwoju i Turu do odbioru potwierdzeń graczy zgłoszonych do PZPN.

2) Zweryfikowano zawody klasy B między drużynami TKO Swit i KS Zagłębianka z dnia 11.4.26 walkower 3 : 0 bramek i 2 punkty dla TKO Swit z tytułu trwania gracza Archmana z Zagłębianki w suspensji (v. de komunikat Podokręgu Nr. 24 z 22.11.25).

3) Ukarano TS Wirginja grzywną 12 zł. tytułem grzywny potrójnej taksy za późne zgłoszenie zawodów z I i II drużynami CKS Warta, Częstochowa rozegrane 9.5.26.

4) Przypomina się, że zawody rezerw nie są zwolnione od składania zgłoszeń o sędziego.

5) Wycofano KS Sport, Dąbrowa z rozgrywek o mistrzostwo klasy C grupa II ga.

6) Przesunięto terminy zawodów o mistrzostwo klasy C: a) Tur—Ruch z 23.5 na 24.5.26, b) Brynica—Makabi z 9.5 na 8.5.26, te ostatnie jednak z tem, że obydwa kluby ukarano za późne powiadomienie Kierownictwa o przesunięciu zawodów, a więc: Brynicę napomnieniem, zaś Makabię grzywną 5 zł. (drugi wypadek).

7) Zezwala się klubom, które zamierzały rozegrać mistrzowskie zawody na boisku KKS Ruch w dn. 23.5. bo, które będzie zajęte przez Makabię na uroczystość 10 lecia — zobopólnie uzgodnić i corychlej przedłożyć dla zatwierdzenia Kierownictwa nowe terminy zawodów.

Prezes: inż. Blay Jerzy. Sekretarz: Kulessa Antoni.

Popłoch żywnościowy w Zagłębiu.

Wiadomości z Warszawy wpłynęły jak najfatalniej na nastroje ludności w Zagłębiu, co szczególnie objawiło się w popłochu żywnościowym.

W piekarniach panował wczoraj tłok nie do opisania. Piekarze sprzedawali tylko po jednym bochenku chleba. Wobec tego, celem lepszego zaprowiantowania się udawali się do piekarń wszyscy członkowie rodzin, wywołując tym sposobem ścisk, przypominający czasy wojenne.

W sklepach rzeźniczych daje się odczuwać zupełny brak mięsa i tłuszczu. Kwestja zaopatrzenia miast w artykuły mięsne będzie załatwiona na poniedziałkowem posiedzeniu Komisji cennikowej w Sosnowcu.

Popłoch na tle braku żywności jest niczem nieumotywowany. Ludność, wykupując żywność, sama przyczynia się do wzrostu drożyzny.

Ostatnie wiadomości ze stolicy świadczą, że nie grozi nam przerwa w dostarczeniu aprowizacji.

Pozatem o aprowidowaniu miast myślą samr ządy. Niech więc mieszkańcy Zagłębia zachowują równowagę i nie obawiają się o brak żywności.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

16 NIEDZIELA

Dziś Jana Nepomucena
Jutro Paschalisa W.
Wsch. słońca 3.43
Zach. „ 7.21

Z TEATRU.

Teatr w Sosnowcu.

„Rewja operetkowa", urozmaicona tańcami ukaże się dzisiaj na przedstawieniu popołudniowem Początek godz. 4-a popoł. Ceny miejsc; krzesła po 1.50, 1.20, 1, 80 i 60 gr.; balkon 60 i 40 gr., galerja 20 gr., loża 8 zł.

Niedziela wieczór „Szopka Zagłębia". Początek godz. 8-a wiecz.

„Paryż dzisiejszy jako nauka i sztuka" temat powyższy poruszy znany literat, esteta i świetny krytyk, Cezary Jellenta w swoim odczycie, który odbędzie się jutro w poniedziałek w teatrze miejskim. Początek godz. 8-a wiecz.

Teatr w Będzinie.

W niedzielę artyści teatru sosnowieckiego odegrają pełną humoru i urozmaiconą tańcami „Rewję operetkową" w 15 obrazach. Ceny miejsc od 50 gr. do 3 zł. Początek godz. 8.30 wiecz.

Teatr w Dąbrowie.

W nadchodzącą środę zespół artystów sceny sosnowieckiej wystąpi raz jeden. Ceny miejsc minimalne od 50 gr. do 2 zł. Początek godz. 8-a wiecz.

Teatr w Zawierciu.

W nadchodzący poniedziałek afisz zapowiada występ teatru sosnowieckiego. Artyści odegrają pełną humoru operetkę, dostępną tylko dla dorosłych „Odmłodzony Adolar" z pp.: Wandą Zamorską w roli tancerki Dodo i Marianem Jastrzębskim w roli tytułowej. W akcie trzecim popisy baletowe. Pocz. g. 8 wiecz.

Teatr Polski w Katowicach.

W niedzielę dn. 16. V. powtórzenie operetki „Gejsza".

We wtorek urocza opertka „Gejsza".

We środę nie grana od paru miesięcy opera Minchejmera p. t. „Mazepa".

Od Redakcji.

W ciągu ostatnich dni wydawnictwo „Iskry" mając do pokonania niesłychane trudności, zarówno informacyjne, jak i techniczne, stanęło na wysokości poważnego organu informacyjnego.

Poza zwyczajnymi numerami wydaliśmy pięć nadzwyczajnych dodatków: jeden w czwartek wieczorem, drugi w piątek rano (po święcie), trzeci w piątek wieczorem o g. 7, czwarty w piątek wieczorem o g. 10, piąty w sobotę o godz. 4 popołudniu.

W trakcie wypadków w Warszawie i w kraju zdołaliśmy osiągnąć, dzięki dużemu wysiłkowi i b. znacznym kosztom, połączenia telefoniczne ze wszystkiemi dostępnemi źródłami informacyjnemi, na które przeważnie powoływaliśmy się.

Stojąc na wysokości powagi chwili, przeżyliśmy ostatnie dni w obywatelskiem poczuciu spełnionego obowiązku.

Następny numer, jako dodatek nadzwyczajny, ukaże się jutro, w poniedziałek rano. Numer ten będzie rozesłany wszystkim naszym prenumeratorom, podobnie, jak w piątek ub. rano bez dopłaty.

Wiadomości djecezjalne.

Ks. bisk. Kubina wyjechał w środę dn. 12 maja na wizytację dekanatu wieluńskiego, powrót był zapowiedziany na 25 maja.

Ks. Stanisław Ciszewski, wikarjusz w Sosnowcu, został przeniesiony na wikarjusza do Częstochowy;

Ks. Edmund Mrotek, wikarjusz w Częstochowie, został przeniesiony na wikarjusza do Sosnowca.

Rada zjednoczonych organizacyj oświatowych.

W dniu 13 b m. ukonstytuowała się Rada zjednoczonych organizacyj oświatowych w Sosnowcu, mająca za zadanie skoordynowanie wysiłków poszczególnych organizacyj w pracach kulturalno-oświatowych, zacieśnienia węzłów koleżeńskich, oraz współdziałania w różnych dziedzinach prac organizacyjnych. Członkiem Rady może być każde T-wo oświatowe, sportowe, śpiewacze i t. p. działające na terenie m. Sosnowca.

Członkami założycielami wspomnianej Rady są: T-wo naukowo-sportowe „Czyn", Związek młodzieży „Jedność", filja w Sosnowcu, spółdzielcze Koło oświatowe na Pogoni. oraz T-wo kulturalno-oświatowe „Swit".

Rada uchwaliła regulamin, który zostanie przesłany kompetentnym władzom do zatwierdzenia oraz dokonała wyboru przewodniczącego Rady w osobie p. Nowocienia z T.N.S „Czyn", Srodula ul. Okrzei l. 3. (Zakłady wiók. C.G.Schoen do którego należy się zwracać we wszystkich sprawach tyczących się Rady.

Aprowizacja Sosnowca.

Komisja cennikowa w Sosnowcu ustaliła następujące ceny mąki i chleba: mąka 70 proc. — 53 gr. klogram, chleb z tej mąki 50 gr., mąka 50 procentowa—59 gr., chleb z tej mąki 56 groszy.

Łącznie z ustaleniem cen powyższych odbyła się w Magistracie konferencja z piekarzami, którzy za stosunkowo niewielką podwyżkę cen obiecali dostarczyć możliwie największą ilość mąki do miasta. Podwyżka umotywowana jest niejasnością sytuacji na giełdach zbożowych, oraz dużemi trudnościami transportowemi

Połączenie telefoniczne przywrócone.

Komunikacja telefoniczna miejscowa i międzymiastowa dla rozmów prywatnych została przywrócona.

Podziękowanie.

Zarząd TKO. „Swit" w Sosnowcu składa panu G. Gerhardtowi, naczelnemu dyrektorowi modrzejowskich Zakładów górniczo-hutniczych serdeczne podziękowanie za bezinteresowne wypożyczenie auta na wycieczkę w dn. 2 maja rb.

Pp. dr. Kozłowski i St. Gomólszewski w imieniu patronatu zakładu dla dzieci jaglicznych w Maczkach składają serdeczne podziękowanie następującym Towarzystwom przemysłowym i dyrekcjom kopalń: Radzie zjazdu (ofiar. 120 korcy węgla). Warszawskiemu Towarzystwu kopalń węgla, w osobie p. dyrektora Sągajły (ofiar. 120 korcy węgla). Tow. „Flora" w osobie p. dyr. Fryszewskiego (ofiar. 50 korcy), Franko-polskiemu Tow. w osobie p. dyr. Żukowskiego (ofiar. 15 korcy), kopalni „Feliks", w osobie p. dyr. Knothego (ofiar. 27 korcy). kopalni „Stanisław", w osobie p. dyr. Łukowskiego (ofiar. 20 korcy), które w okresie zimowym 1925-6 ofiarowały węgiel dla zakładu, zabezpieczając kilkaset dzieci przed zimnem.

Charakterystyczny objaw.

W związku z rozgrywającymi się wypadkami w Warszawie wzmógł się niebywale w Zagłębiu ruch telegraficzny. Depesze wysyłali głównie żydzi, żądając spiesznego przysłania towarów lub wstrzymania wysyłki, przeważnie zaś telegramy wysyłane do członków rodzin, prosząc o natychmiastowy przyjazd do domu przyczem we wszystkich depeszach wysyłający zalecają... ostrożność w pociągu, tj. nieujawnianie swych poglądów i opinji, w związku z tragedją warszawską.

Ze Stow. lokatorów w Dąbrowie.

Pisaliśmy już o sławetnem Stow lokatorów w Dąbrowie, gdzie wpłacane przez członków pieniądze na uregulowanie spornego komornego znikały w niewyjaśniony sposób, skutkiem czego członkowie, którzy za pośrednictwem Stow. uiszczali swe zobowiązania, musieli powtórnie zapłacić należność swym gospodarzom lub też otrzymywali eksmisję.

Obecnie p. M. Rygalik pisze nam iż jako członek Stow. wpłacał w ciągu 3 lat do kasy Stow. czynsz za swe mieszkanie, tymczasem okazało się, iż pieniędzy tych zarząd Stow nie przesyłał gospodarzowi domu który też zaskarżył p. Rygalika do sądu o uiszczenie komornego.

O ile wiemy, sprawa Stow. lokatorów jest w rękach prokuratorji i niewątpliwie władze sądowe wyświetlą historję tajemniczego znikania pieniędzy członkowskich i wogóle działalność ciekawego Stowarzyszenia.

Odczyt Cezarego Jellenty.

W poniedziałek, dn. 17 maja rb. o godz. 8 wiecz. znany literat i krytyk, Cezary Jellenta wygłosi w teatrze miejskim w Sosnowcu niezwykle ciekawy odczyt pt. „Paryż dzisiejszy jako nauka i sztuka". Odczyt ten niewątpliwie zainteresuje liczne sfery inteligencji.

5-lecie XIII harcerskiej drużyny żeńskiej.

XIII drużyna harcerska żeńska im. M Konopnickiej w Sosnowcu, z okazji 5-lecia swego istnienia urządza dziś obchód, podług następującego programu: Godz. 7.30: zbiórka drużyny na skwerku przy ul. Piłsudskiego. Godz. 8: wymarsz na cmentarz i złożenie wieńca na grobie druhny-opiekunki śp. Oleńki Joachimskiej. Godz. 9.30: wymarsz do kościoła parafjalnego na mszę św. Godz. 11: zbiórka w lasku sosnowieckim wszystkich zaproszonych i drużyn oraz uroczyste złożenie przyrzeczenia i wręczenie drużynie dyplomu. Godz. 18: akademja w sali „Trocadero".

Wycieczka do Ojcowa.

W dniach 23 i 24 bm. sekcja rozrywkowa T. K. O. „Swit" urządza wycieczkę do Ojcowa dla członków i wprowadzonych osób. Zapisy przyjmuje sekretarjat T-wa codziennie od godz. 7 do 9 wiecz. do dnia 20 bm. Bliższe informacje w lokalu T-wa (Mariacka 11

Koncert-Monstre.

Dziś o godzinie 7 wieczorem odbędzie się Koncert-Monstre wanoli gimnazjum Staszica. Udział w koncercie biorą: p. Stanisław Chętkowski pianista z Wiednia oraz orkiestra symfoniczna 73 pułku piechoty pod dyrekcją kapelmistrza M. Chmielewicza.

Bilety sprzedawane będą przy wejściu.

Poranek dla młodzieży.

Dziś w kinie „Udziałowym" odbędzie się poranek dla młodzieży z następującym programem: „Mój mały kapitan". W roli głównej najmłodsza, a jednak największa gwiazda filmowa „Bebe Peggi". Dramat w 8 częściach. Nad program—komedja.

Odczyt inż. Libańskiego.

Staraniem Macierzy szkolnej w Będzinie wygłosi dziś w niedzielę o godzinie 2 popołudniu w sali teatru „Nowości" — inż. Libański odczyt pt. „Człowiek maszynowy".

Wycieczka do Ojcowa.

Dom ludowy łącznie z T-wem krajoznawczem urządza na czas Zielonych Świątek, na 23 i 24 maja wycieczkę do Ojcowa. Wyjazd nastąpi dn. 22 maja popołudniu, powrót 24 maja wieczorem. Poczynione są starania o ulgowy przejazd koleją do Zabierzowa. Zapisy trwać będą do dnia 20 maja i zapisywać można codziennie w lokalu D. L. w godzinach od 7 wieczorem. Liczba osób na wycieczkę ograniczona. Szczegóły wycieczki będą podane w następnych ogłoszeniach, oraz udzielane w lokalu przy zapisach.

Kronika Olkuska.

Młodociani amatorzy.

Z inicjatywy kierowniczki szkoły powszechnej żeńskiej w Olkuszu, p. Kurzejowej i przy wydatnej pomocy pań nauczycielek uczennice tej szkoły odegrały w dn. 12 i 13 bm. w sali „Domu robotniczego" „Kopciuszka" (bajka), „Kwiat paproci" (obrazek sceniczny) i „W olkuskiej ziemi" (obrazek dramatyczny). Efektowne stroje we wszystkich trzech sztuczkach, gustowne dekoracje, a zwłaszcza ładna gra młodocianych amatorek, zasługują na pochwałę. Widzowie, wśród których przeważały dzieci, opuścili salę szczerze rozbawieni widokiem paziów, książąt, królewiczów, wieśniaczek i karzełków w podziemiach kopalń olkuskich.

Pożar.

Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, gospodarz Jakób Wyrodek na pustkowiu Dobra, gminy Pilicy, wzniecił pożar, który zniszczył mu stodołę, chlew i dach domostwa. W stodole spaliło się zboże i niektóre narzędzia gospodarskie. Budynki Wyrodka były zaasekurowane na niewielką sumę.

Objaw anarchji.

RADOM, 15.5 (Tel. wł.) W Radomiu odbyła się dziś zorganizowana przez PPS manifestacja na cześć marszałka Piłsudskiego. Delegacja, złożona z 15 osób, udała się do starosty i zażądała, by ustąpił. W obecności delegatów starosta przeprowadził telefoniczną rozmowę z wojewodą kieleckim. W rezultacie tej rozmowy starosta na własną prośbę otrzymał dymisję. Wojewoda kielecki przekazał władzę w ręce zastępcy starosty. Delegacja zażądała, by starostą został adwokat miejscowy Kelles-Kraus, członek PPS. (Starostę mianuje Rząd —Red.) W rezultacie rozmowy zgodzono się, że funkcje starosty będzie pełnił zastępca starosty, przyczem zarządzenia swe ma uzgodnić z p. Kelles-Krausem. Fakt ten wywołał powszechne oburzenie wśród ludzi, patrzących w przyszłość.

Pucz komunistyczny w Zagłębiu.

Policja bez kłopotów opanowała sytuację.

Łatwo było przewidzieć, iż ogólne podniecenie i zdenerwowanie w związku z wypadkami warszawskimi zechcą wyzyskać komuniści dla swoich celów. Ponieważ wszelkie ich poczynania i działalność na terenie Zagłębia były niezwłocznie udaremnione komuniści chcieli tym razem niejako wyprowadzić w pole władze i licząc, iż uda im się naiwny fortel, usiłowali w dniu wczorajszym wywołać ogólny strajk, a następnie olbrzymią manifestację, rzekomo na cześć marsz. Piłsudskiego.

Agitatorzy przewidywali jednak, iż pucz ten zostanie odpowiednio potraktowany przez władze, to też chcąc utrudnić policji zadanie, akcję przedsięwzięli jednocześnie na wszystkich kopalniach.

W tym celu o godz. 10 rano grupki agitatorów przybyły na dziedzińce kopalń, usiłując namówić robotników do porzucenia pracy i manifestacyjnego wyjścia na ulicę.

Spotkał ich jednak sromotny zawód, gdyż policja nasza, pomimo przemęczenia, spowodowanego kilkudniową bezustanną służbą, wykazała i tym razem swą sprawność i wyrobienie.

Gdzie tylko ukazała się grupka agitatorów natychmiast zjawiał się oddział policji, na widok której przedewszystkiem czmychali agitatorzy, kryjąc się rozpaczliwie w okolicznych sieniach zakamarkach i ustępach.

Policja musiała wyciągać bohaterów z ukrycia i w rezultacie około 50 emisarjuszy bolszewickich powędrowało do więzienia.

Jaką wartość dla pachołków bolszewickich mają ich emblematy i sztandary, świadczy najlepiej fakt, iż w wielu ustępach, w których ukryli się agitatorzy, znaleziono komunistyczne sztandary powrzucane do dołów kloacznych.

Impreza wczorajsza zakończyła się kompletnem fiaskiem i prawdopodobnie znów dłuższy czas robotnicy będą mieć spokój ze strony tych opiekunów.

Próba rozruchów komunistycznych, odbyła się w Grodźcu, na Kazimierzu, w Dąbrowie, na Florze, w Milowicach na Saturnie.

W Zawierciu.

Jak donosi nasz korespondent z Zawiercia, komunistom udało się wczoraj zatrzymać pracę w większości fabryk.

Zorganizowany przez komunistów pochód przeszedł ulicą Kościuszki, zdążając w kierunku dworca. Silny kordon policji pieszej i konnej nie przepuścił manifestantów, wobec czego pochód skierował się ulicą Marszałkowską w stronę Rynku.

Jednocześnie do Zawiercia przybył drugi pochód z Ogrodzieńca i złączył się na Rynku z pierwszym. Tu przygodni mówcy wygłosili przemówienia, w trakcie których wznoszono najróżnorodniejsze okrzyki, wśród których słyszeć się dały obok okrzyków na cześć Rosji sowieckiej i innych antypaństwowych haseł — również dziwnie w tym nastroju brzmiące okrzyki na cześć marszałka Piłsudskiego.

Z Rynku pochód skierował się do Domu ludowego, skąd po przemówieniu kilku mówców manifestanci rozeszli się.

Udaremnienie spisku hajdamackiego.

Lwów, dnia 14 maja.

We Lwowie i na terenie województwa Lwowskiego w, rowadzono z dniem dzisiejszym stan wyjątkowy i ograniczono godzinę policyjną.

Odbyła się dziś konferencja prasowa w prezydjum policji, gdzie zakomunikowano co następuje:

Ukraińska organizacja, oparta na trudowikach i faszystach ruskich, widząc pogarszającą się w ostatnich czasach sytuację wewnątrzną w Polsce, przygotowała się do zbrojnego wystąpienia przeciw Rzeczypospolitej celem oderwania od państwa wschodniej połaci Polski.

Główny komendant tajnych bojówek ruskich w Małopolsce Konowałow, przebywający w Berlinie w związku z tragicznymi wypadkami dał rozkaz ostrego pogotowia i desygnował komendanta powstania we wschodniej Małopolsce.

Hasłem do rozpoczęcia walki miały być awantury szaulisów na granicy polsko-litewskiej, oraz ruchawki Kosaka i Tutiunnika od granicy polsko-rosyjskiej na Wołyniu.

Przygotowania ukraińskie zostały zdemaskowane a kilku prowodyrów aresztowano dzisiejszej nocy po rozwiązaniu tajnego zebrania obszernego zarządu UNDO (tajnej organizacji ruskiej).

Organizatorzy spisku rosyjsko-ukraińskiego byli bardzo zdumieni, gdy policja złożyła im dzisiaj wizytę. Nie przypuszczali bowiem, żeby w tak ciężkiej chwili, gdy uwaga wszystkich jest zwrócona na tragiczne wypadki w Warszawie, policja miała czas i głowę także i o nich pomyśleć.

Aresztowano d-ra Dalewicza, byłego sędziego, znanego ze sprawy morderstwa Twerdochliba. Ostatnio działał on we Lwowie jako sekretarz Undo. Następnie aresztowano redaktora „Nowego Czasu", Dymitra Paljewa, znanego z procesu Fedaka, Kuraka Stefana, Iwana Patryka, znanego ze sprawy Twerdochliba, Nestora Jaccora, Pawła Markusza Jarosława Marinina,

Znamiennem jest, że liczni watażkowie ruscy prowadzili swoją robotę przeciwpaństwową w instytucjach legalnych zwłaszcza w instytucjach gimnastyczno-pożarniczych Spiskowcy od dłuższego czasu przygotowywali broń zwłaszcza broń krótką, karabiny jak również karabiny maszynowe.

Szczegółowe dochodzenia policyjne prowadzone celem zdemaskowania i zniszczenia zbrojnej roboty w toku.

P.

Skazanie mordercy.

(I) Onegdaj sekcja karna Sądu okręgowego w Sosnowcu w składzie: przewodniczący Sokólski, sędziowie Wojewódzki i Jankiewicz, rozpatrywała sprawę 41-letniego Jana Kałuży, oskarżonego o zamordowanie przyjaciela swojej żony — Józefa Wojanczyka.

Oskarżał prokurator Marx, bronił adw. Pawełek jako powód cywilny ze strony zabitego występował adw. Barcikowski, ekspert dr. Janouszewicz, sekretarzował aplikant Epstein.

Zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Grochowej — Kałuża zaobserwował od pewnego czasu, że jego żona pozostaje w bliższych stosunkach z Józefem Wojanczykiem. Kilkakrotnie ostrzegał swego rywala, ten jednak wyśmiewał go, nazywając stale „idjotą".

Dnia 7 stycznia br. Kałuża pojechał do wsi Bielowizna w pow. Będzińskim, gdzie stale zamieszkiwał Wojanczyk.

Po krótkiej sprzeczce podsądny wyjął rewolwer i strzelił w stronę swego rozmówcy. Wojanczyk padł trupem, a wówczas Kałuża w zamiarze samobójczym postrzelił się.

Po przesłuchaniu świadków: Józefa Jędrzejewskiego, Cezarego Czubasiewicza, Bolesława Borucińskiego, Antoniny Cyplińskiej, Genowefy Majko, Marji Skorus, Michaliny Janczur, Antoniego i Katarzyny Janowskich, Franciszka Kalarusa, Florentyny Byczek, Hipolita Wojanczyka, Walerji Kałużowej, Eleonory Łudzik, Elżbiety Bzowskiej i Antoniny Wojanczyk — wydany został wyrok.

Jan Kałuża odsiedzi rok twierdzy, a oprócz tego co miesiąc płacić musi 10 zł. na rzecz rodziny zamordowanego.

Kronika sądowa.

(I) Sąd pokoju w Sosnowcu skazał:

Za zakłócenie spokoju publ.

Jana Maślaka (Smolna 9) na 20 zł. grzywny.

Jana Grocholskiego (lat 50 Piłsudskiego 110), Bolesława i Władysława Sikorskich (lat 36 i 28 — Wspólna 4) po 10 zł. grzywny.

Władysława Kobiczka (lat 30—Towarowa 17) na 15 zł. grzywny.

Za pobicie:

Jana Skowronka (Staszyca 7)—Wilhelma Unterberga (lat 44 — Szklarniana 20) na 20 zł. grzywny.

Wandy Pogoda (Owsiana 3) — Marjana Kozubę (zam. tamże) na 3 dni aresztu z zawieszeniem wykonania kary na rok.

12-letniej córki Chaima Luksa (Głowackiego 5) — Pejsacha Zaksa (zam. tamże) na 15 zł. grzywny.

Za obelgi:

Antoniego i Józefa Michalskich (Aleja 18) z oskarżenia Józefy Kaczor (Aleja 23) po 15 zł. grzywny.

Za tamowanie dorożką wyjścia z dworca:

Stefana Hanaka (Piłsudskiego 31) na 25 zł. grzywny.

ROZKŁAD JAZDY

pociągów osobowych w Sosnowcu

obowiązujący od dnia 15 maja 1926 roku.

PRZYCHODZĄ:

Z Maczek: 0.30, 7.10, 13.08.

Z Katowic: 0.42, 1.18, 2.50, 4.16, 4.56 6.49 8.30, 8.58, 9.50, 10.03, 11.43, 12.43 13.28, 14.13, 14.58, 15.50 17.01, 17.28, 17.55, 18.51, 19.29, 20.13, 22.23 23.18.

Z Warszawy Gł.: 1.07 7.31, 19.00, 19.52.

Z Dęblina: 2.35, 19.34.

Z Łodzi Kal.: 3.50 (połączenie z Poznania).

Ze Szczakowy: 4.38, 17.15, 23.10 (połączenie z Krakowa).

Z Ząbkowic: 5.42, 8.22, 15.25, 16.53, 18.27, 21.14.

Z Zawiercia: 9.30.

Z Częstochowy: 10.26, 13.34, 17.36, 23.36.

Z Warszawy Wsch.: 12.34.

Z Kazimierza: 7.14, 16.47, 20.02, 22.52.

ODCHODZĄ:

Do Katowic: 0.35, 1.12, 2.47, 4.00, 4.41, 5.47, 7.13, 7.42 (połącz. do Żywca), 8.27, 9.43, 10.31, 12.36 (połącz. z Dęblina Zdołbun.), 13.12, 13.44, 15.34, 16.57, 17.44, 18.32 19.10 (połącz. Bielsko — Żywiec), 19.41, (Dęblin — Zdołbunów), 19.55 (Bielsko — Żywiec), 21.17, 23.13, 23.40.

Do Szczakowy: 0.47 (wagon do Krakowa), 12.48, 18.00.

Do Warszawy Gł.: 1.23, 8.40 (połączenie do Żywca), 9.55, 22.33.

Do Dęblina: 2.55, 10.08 (połączenie Kowel — Zdołbunów).

Do Łodzi Kal.: 23.27 (połączenie Poznań.

Do Maczek. 4.20 (wagon bezpośredniej komunikacji Kraków), 8.04, [illegible]

Do Częstochowy: 5.00 (połączenie do Kielc), 11.50, 14.18, 17.34.

Do Zawiercia: 6.50.

Do Ząbkowic: 13.33, 15.06, 15.53, 18.55 19.32.

Do Kazimierza: 5.12, 15.00, 18.27, 20.36.

Do Warszawy Wsch.: 17.09.

W sklepie z parasolami.

— Doskonały parasol. Prawdziwy jedwab, pod gwarancją. Pięćdziesiąt złotych.

— Niema pan czegoś tańszego?

— Owszem, za dwadzieścia. Też z gwarancją.

— Gwarantuje pan za jedwab?

— No, jedwab to nie jest.

— A za co pan gwarantuje?

— Że to jest parasol.

OGŁOSZENIE.

W dniu 16 kwietnia 1926 r. zapisano w Dziale A:

Nr. 2528. „Lejbuś Wolf Sojka“ drobna sprzedaż artykułów spożywczych w Żarkach, gminy Żarki. Firma istnieje od r. 1893. Właściciel Lejbuś Wolf Sojka, zam. w Żarkach.

Nr. 2529 „Eljasz Majer Wajngort“ sprzedaż towarów manufakturnych w Będzinie, Potockiego 15. Firma istnieje od roku 1926 Właściciel Eljasz Majer Wajngort, zamieszkały tamże w Będzinie Modrzejowska 44.

Nr. 2530. „Franciszek Szwajar“ sprzedaż wyrobów masarskich w Będzinie Kołłątaja 47. Firma istnieje od roku 1925. Właściciel Franciszek Szwajar, zamieszkały tamże.

Nr. 2531. „Stefan Unierzyński“, wytwórnia wyrobów żelaznych w Wojkowicach Komornych gmina Bobrowniki. Firma istnieje od roku 1923. Właściciel Stefan Unierzyński zam. tamże.

Nr. 2532. „Josek Cymerman“, piekarnia i sprzedaż artykułów spożywczych w Myszkowie gmina Myszków. Firma istnieje od roku 1906. Właściciel Josek Cymerman zam. tamże.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Okręgowego w Sosnowcu rew. 3 W. Włoczewski, zamieszkały w Dąbrowie Górniczej przy ul. Sienkiewicza nr. 7, na zasadzie art. 1030 P.C. obwieszcza, iż w dniu 20 maja 1926 r. o godz. 3 i pół popołudniu w placu kopalni węgla „Wojciech“ w Strzemieszycach, to jest w miejscu przechowania przedmiotów odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w I terminie, oszacowanych na 77251 zł., a należących do tejże kopalni „Wojciech“ składających się: z kompresora na 12 m3, motoru do kompresora, opornika, filtru do kompresora, sortowni w komplecie z budynkiem, maszyny wydobywalnej na 60 k. m. elektrycznej w komplecie, transformatora 3000 volt, szafy z łącznikami, lokomobili parowej na 5 atm. na kołach, lokomotywy 30ᵃ osiowej na tor 60 c/m lokomotywy 2-ch osiowej na tor 60 c/m, koleb używanych 450 mtr. szyn różnych kopalnianych, blach karbowanych, rampy dojazdowej i naładunkowej, platform do drzewa, 19 korcówek, wału trybowego w komplecie narzędzi kowalskich, drzewa budulcowego tartacznego, całego urządzenia kantorku z budynkiem, wieży wydobywalnej i innych budynków i rzeczy, na pokrycie pretensji Woźniczki Józefa.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

2892 Komornik Sądowy: W. Włoczewski.

Ogłoszenie.

Na zasadzie art. 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 20 maja 1926 r. o godzinie 10 rano w fabryce papieru C. A. Moes, Pilica w Wierbce odbędzie się licytacja ruchomości składających się 11000 (jedenastu tysięcy) kilogramów papieru, oszacowanych na zł. 4620 należących do fabryki papieru C. A. Moes Pilica w Wierbce, na pokrycie należności Powiatowej Kasie Chorych w Olkuszu.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godziny 10. rano, spis zaś takowych codziennie od 8 rano do 10.30 w Wydziale Finansowym Inkasa Kasy Chorych w Olkuszu i Pilicy.

Egzekutor
2889 przy Powiatowej Kasie Chorych w Olkuszu
St. Krawczyk.

Pilica, dnia 12 maja 1926 r.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
10 groszy za wyraz.

Meble różne, gotowe otomany, kanapy w pracowni J. Czernego w Będzinie (dom własny) ul Modrzejowska Nr. 14. 2167-5

Meble, różne otomany do wyboru za gotówkę i na raty Sosnowiec Pogoń, ulica Nowopogońska 17, bracia Antczak. 2374-3

Wyprzedaż towarów żelazno-galanteryjnych masy upadłości firmy „T. Chrzanowski“. Sosnowiec, Piłsudskiego 14. Ceny obniżone 30 proc. 2336

W Zawierciu jest do sprzedania dom willa z ogrodem owocowym 33 sztuk drzewek owocowych grubych. Odrazu do objęcia 4 mieszkania. Wiadomość: Zawiercie Górnośląska 40, Grynstein. 2757-1

Dom do sprzedania w Niwce przy ul. Szosowej, 14 ubikacji z kuchniami Paulina Gwóźdź. Cena umiarkowana. 2798-1

Świece do komunji najtaniej sprzedaje Piotr Kołton. Kościelna 4, Sosnowiec 2894

Zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu 2 autobusy „Forda“, wraz z koncesją. Wiadomość w Adm. „Iskry“. 2903-2

Sprzedam tanio dobrze urządzoną i dobrze prosperującą fabrykę przetworów owocowych i chemicznych. Wiadomość: Sosnowiec, Konstantynowska 29, Salarz 2891

Kupię dom w dobrym stanie w Sosnowcu do 10,000 złotych, oferty do „Iskry“ Sosnowiec, pod „W. N.“ 2885

Pianino czarne firmy zagranicznej, sprzedam tanio Będzin, Małachowskiego 9. Kagan. 28—

Lokale.
10 groszy za wyraz.

Pokój do wynajęcia, wiadomość telefon 2-26. 2817

Poszukuję dwuch pokoi z kuchnią, ewent. większego pokoju z kuchnią, czynsz zgóry. Wiadomość w adm. „Iskry“ 2881

Potrzebne natychmiast mieszkanie 2—3 pokoje z kuchnią, dogodna komunikacja, czynsz zgóry. Oferty „Iskra“ 2876

Pokoj z kuchnią, ewentualnie trzy z kuchnią w Maczkach (dawniej Granica), przy stacji. Wiadomość Sosnowiec, Sienkiewicza 8, gospodarz 2817-2

Posady i prace.
Zaofiarowane 10 groszy za wyraz.

Potrzebna panna do robienia pończoch na ręcznych maszynach okrągłych. Wiadomość Adm. „Iskry“ 2890

Poszukiwane 5 groszy za wyraz

Osoba młoda, inteligentna może się zająć domem, dziećmi, zna szycie, kuchnię i t. p. ewentualnie u samotnego z lepszej sfery, chętnie na wyjazd. Zgłoszenia do administracji w Sosnowcu pod „Niezależna“. 2865—1

Nauka i wychowanie.
10 groszy za wyraz.

STEnografji wyucza listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 723-10

Wiedeńczyk z wieloletnią praktyką nauczycielską udziela lekcji niemieckiego języka, korespondencji oraz gry na skrzypcach i na fortepianie sumiennie, tanio i gruntownie. Oferty Administracja pod „nauczyciel“. 2768-1

Różne.
10 groszy za wyraz.

Dla słomianych wdowców wydaje obiady kawiarnia „popularna“. Sosnowiec, Warszawska 6 2745-3

Rosyjskie Towarzystwo Dobroczynności, Oddział w Sosnowcu (ul. Teatralna 5) podaje do ogólnej wiadomości wszystkich zamieszkałych w Zagłębiu Dąbrowskim rosyjskich wojennych inwalidów, bez różnicy państwowej ich przynależności by do dnia 25 maja r. b. przedstawili Zarządowi Towarzystwa dowody potwierdzające ich inwalidztwa w celu uzyskania dla nich od Warszawskiego Odnośnego Komitetu należnych zapomóg, według stopnia kalectwa i niezdolności ich do pracy.

Zarząd Towarzystwa przyjmuje codziennie, prócz świąt, od godziny 10 rano do godziny 3-ej popołudniu w lokalu swoim, domu nr. 5 przy ul. Teatralnej. ZARZĄD. 2793-1

Zaginął pies brunatno-siwy, kudłaty, wzrostu średniego. Ktoby wiedział o takim, zechce zawiadomić ul. Małachowskiego 28 za zwrotem kosztów. 2884

Pracownia gorsetów „Rozalja“ Sosnowiec, Dębińska 11, poleca najmodniejsze pasy nadające kształtom piękną linję, od 10 złotych. Pasy lecznicze i różne fasony biustonoszy. —3

Zgubione dokumenty.
10 groszy za wyraz.

Romuald Dworaczek r. 1901 zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji, wydane przez 43 p. p. s. k. 2852-1

Kantoch Augustyn zgubił kartę odroczenia, wydaną przez PKU Będzin. 2859-1

Klamck Szymon zgubił książeczkę wojskową PKU Sosnowiec. 2850

Grembos Jan zgubił dowód osobisty, książeczkę wojskową, akt ślubu i metrykę syna Juljana. 2842-3

Poniedziałek 17 maja 1926 roku. Cena numeru 20 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 groszy, w tekście i nadesłane 35 groszy, za tekstem 1? groszy. Nekrologi w tekście do 50 wierszy — 15 groszy, do 80 wierszy—25 groszy, do 100 wierszy —30 groszy za wiersz Drobne ogłoszenia po 5—10 groszy za wyraz. Najmniej 1 złoty Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Tłustym drukiem po dwójnie. Zagraniczne 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA", Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61583.

Prenumerata wynosi miesięcznie:

zł. 3,50

Zagranicą 5 zł

WYDAWCA: „Kurier Zachodni" S. A. — Centrala: Sosnowiec REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 94. ADMINISTRACJA: Deblińska 1. Tel. 73. — Redaktor: Tadeusz Ostoła.

Filje: Będzin, Małachowskiego 7 — Dąbrowa, Sobieskiego 8. Tel. 121. — Zawiercie, 3 Maja 27. — Grodziec, ul. Będzińska.

Zaprzysiężenie nowego gabinetu.

WARSZAWA, 16 5 (AW). Dzisiaj w południe marszałek Rataj odebrał przysięgę od członków nowego gabinetu.

Posiedzenie Rady Ministrów.

WARSZAWA, 16 5 (Tel. wł.) O godzinie 7 wieczór obradowała nowa Rada Ministrów.

Posiedzenie Rady ministrów trwało do godziny 10 min. 30 wieczorem. Rada ministrów uchwaliła wydać odezwę do narodu, zniesienie całkowicie stanu wyjątkowego, tudzież zniesienie zarządzeń praktycznych, jak cenzura prasy i ograniczenia telefoniczne.

Sprawy te załatwione zostaną w ciągu poniedziałku.

Następnie Rada ministrów wysłuchała sprawozdania ministra spraw wewnętrznych o sytuacji w kraju, oraz sprawozdań ministrów: skarbu i kolei.

ODEZWA RZĄDU DO OBYWATELI.

WARSZAWA, 16.5 (Tel. wł.). Rada ministrów na dzisiejszem posiedzeniu uchwaliła ogłosić następującą odezwę, Rządu do obywateli Rzeczypospolitej:

„Powołany przez Marszałka Sejmu działającego w myśl artykułu 40 Konstytucji—Rząd złoży swą władzę w ręce Prezydenta Rplitej obranego przez Zgromadzenie Narodowe. Tragiczne wydarzenia ostatnich dni głęboko wstrząsające sumieniem wszystkich obywateli domagają się zbiorowego wysiłku, aby raz na zawsze usunąć możliwość ich powtórzenia.

Przyczyny tych wydarzeń leżą w rozkładzie moralnym jaki toczyć zaczyna życie publiczne w Polsce. Przeciw temu rozkładowi musi się zwrócić zdrowe poczucie obywateli. Rząd rozumie, że dziś nie dość jest utrzymać ład i spokój le ponadto musi być osiągnięty taki poziom moralności życia publicznego, któryby dawał pewność wewnętrzego odrodzenia Rplitej. To odrodzenie moralne oparte w rozwoju Rplitej na poszanowaniu prawa i słuszności w wykorzenieniu wszelkiego sobkowstwa politycznego czy jednostkowego, uważa Rząd nie tylko za hasło na przyszłość, ale za bezpośrednie zadanie swojej pracy na przyszłość. Odpowiednie zarządzenia, zmierzające do usunięcia zła, jakie się zakradło do życia państwowego zostaną podjęte w zakresie działania Rządu niezwłocznie. Zarazem Rząd wystąpi z planem niezbędnej naprawy organizacji życia państwowego i jego doty chczasowych niedomagań.

Niezłomnie wierząc w wartości moralne obywateli narodu Rząd wymaga stanowczo od wszystkich obywateli bezwzględnego posłuchu i lojalnego współdziałania," oraz nie przeszkadzania Rządowi przez jakiekolwiek samodzielne wystąpienia.

Marszałek Trąmpczyński wyjechał do Poznania.

WARSZAWA, 16-5 (Tel. wł.) Marszałek Senatu, p. Trąmpczyński wyjechał do Poznania celem uspokojenia umysłów.

Rada naczelna P. P. S.

WARSZAWA, 16 5 (Tel. wł.) Dziś odbywało się posiedzenie Rady naczelnej PPS., która zatwierdziła uchwały Centralnego komitetu wykonawczego.

Rada Naczelna odrzuciła współpracownictwo z komunistami, socjalistami niezależnymi i niezależną partją chłopską.

Rada Naczelna żądała następnie oddania pod sąd oficerów rządowych między innemi gwałtownie domagano się oddania pod sąd gen. Zagórskiego.

Los członków b. Rządu.

WARSZAWA, 16-5 (Tel. wł.) Członkowie b. Rządu znajduje się jeszcze w Wilanowie strzeżeni przez wojsko wysłane przez Sztab generalny.

Zarządzenia marszałka Rataja.

Pan marszałek Sejmu Rataj, jako pełniący zastępczo obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej wydał dn. 15 maja 1926 roku następujące zarządzenie:

Jako pełniący zastępczo władze Prezydenta Rzplitej.

1) zarządzam utrzymanie zawieszenia wszelkich działań nieprzyjaznych wojskowych.

2) Zakazuję wznawiania jakichkolwiek dalszych działań nieprzyjaznych wojskowych bez mego zezwolenia.

3) Pozostawiam min. spraw wojskowych dalsze zarządzenia dla zlikwidowania obecnego stanu rzeczy.

(—) Marszałek Sejmu: Rataj, (—) prezes Rady ministrów Bartel, (—) m i n i s t e r spraw wojskowych: Piłsudski.

Ulotki tej samej treści rozrzucał wczoraj wieczorem samolot wojskowy nad Zagłębiem.

Członkowie b. Rządu zostali uwolnieni.

WARSZAWA, 16-5 (Tel wł.) O godzinie 6 wieczorem zostali uwolnieni z Wilanowa członkowie b. Rządu łącznie z gen. Malczewskim, internowani tam, jak wiadomo, przez marsz. Piłsudskiego.

Co do generałów to podlegają oni władzy wojskowej.

Sesja Zgromadzenia Narodowego.

WARSZAWA, 16-5 (Tel, wł.) W poniedziałek na posiedzeniu Rady ministrów ustalony zostanie termin zwołania sesji Zgromadzenia Narodowego. Sesję taką zwołuje marszałek Sejmu, Rząd tylko wyrazi swoje opinję.

Audjencje u premjera.

WARSZAWA, 16 5 (Tel. wł. Premjer Bartel przyjął dziś marszałka Senatu, Trąmpczyńskiego, którego informował o sytuacji i zamierzeniach Rządu. Audjencja trwała godzinę.

O godzinie 6 i pół wieczorem premier Bartel przyjął delegację poselską w osobach posłów: Czetwertyńskiego, Staniszkisa, Nowakowskiego, Załuski, Ilskiego.

Posłowie ci interwenjowali w sprawie osób aresztowanych i internowanych

Interwencja ta przyniosła przeważnie pożądany skutek.

Następnie premjer przyjął posła Marka.

Jak opanowano Belweder.

Odwrót wojsk rządowych od Belwederu rozpoczął się w piątek o godzinie 2 30 pop. Był to odwrót planowy, tyłów broniła podchorążówka i kompanja wojsk wielkopolskich.

Na miejsca ewakuowane postępowali piłsudczycy, a godz. 5.05 pop. baon manewrowy pod dowództwem mjr. Rutkowskiego wszedł na dziedziniec Belwederu. Tylko część żołnierzy wojsk rządowych poddała się. Na maszcie opuszczono białą flagę, a sztandar Prezydenta przeniesiono do komendy miasta.

W Belwederze został min. Chądzyński i szef kancelarji p. Lenc, oraz służba pałacowa. Prezydent i członkowie b. Rządu opuścili Belweder o godz. 3 pop. pieszo parkiem belwederskim. W pokojach parterowych [illegible] aparat radio, plan parku belwederskiego a na nim wyznaczoną kreskami najbliższą drogę do Wisły i napis: „przeprawa zapewniona". Obok leżało wiele ustników od wypalonych papierosów i książka Jana Wiktora „Oporni". Pozostawione leżały również małe zapasy żywności i resztki spożytego obiadu. Służba pałacowa opowiedziała, że aprowizacja Belwederu w ciągu ostatniej doby była fatalna i żywność skupowano w leżących w stronie Wilanowa restauracjach ogródkowych.

Min. Chądzyński zawrócił z drogi i został w Belwederze w towarzystwie kierownika Min. robót publ. Rybczyńskiego.

B. Prezydent Wojciechowski przed puszczeniem Belwederu prosił oberkamerdynera, by pilnował domu.

PRZEGLĄD PRASY

Po przewrocie.

Według „Kurjera Czerwonego", marsz. Piłsudski

„obejmuje dyktaturę moralną, którą nie dopuści do powrotu dawnych praktyk, grożących rozkładem państwa.

Zamieszczone w „Nowym Kurjerze Polskim" dnia 15 bm. odezwa zarządu głównego „Wyzwolenia" zawiera następujący ustęp:

Polską rządzi marszałek Piłsudski i jego tylko rozkazów winno słuchać całe społeczeństwo.

Inne w tej sprawie stanowisko zajmuje organ PPS. „Robotnik".

Trzeba stwierdzić — pisze „Robotnik" że bezpośredni wynik jest bardzo niejasny i budzi liczne wątpliwości. Pochodzi to stąd, że nie było to bezpośrednie starcie dwuch obozów społecznych i politycznych, które wystąpiły do rozstrzygniętej ze sobą rozprawy. Walczyły ze sobą dwie części armji...

Natomiast od samego początku było niejasnem, jakie będą pozytywne wyniki zwycięstwa Piłsudskiego. Piłsudski bowiem zawsze b. silnie podkreślał, że nie chce być człowiekiem obozu politycznego, nawet lewicowego, do którego ma tylko najwięcej sympatji. Zwycięstwo więc Piłsudskiego oznaczało rzecz najważniejszą: odparcie reakcji, ale nie oznaczało doraźnych zmian głębszej natury, wywołujących przewrót w układzie sił politycznych.

„Robotnikowi" nie podoba się, że marsz. Piłsudski uznał marsz. Rataja jako tymczasowego Prezydenta, że żąda szybkiego zwołania Zgromadzenia Narodowego. Nie podoba się również utworzenie

zwykłego „centro-lewicowego" Rządu, nie mogącego zadowolić po przewrocie żadnego stronnictwa lewicowego.

Protestuje zwłaszcza „Robotnik" przeciw powołaniu p. Młodzianowskiego, „prześladowcy PPS. na kresach" i dalej charakteryzuje nowy Rząd:

Rząd — jest zgoła niewspółmierny z przewrotem, który się dokonał, i PPS. musi to wziąć pod uwagę przy ocenie swego do tego Rządu stosunku.

Przeciwstawiwszy się w ten sposób marsz. Piłsudskiemu, organ PPS. zapowiada, że

bohaterska walka zbrojna, która powaliła Rząd reakcyjny, uzupełniona będzie i uwieńczona głębszemi i radykalniejszemi zmianami.

Z powyższego artykułu widać, że PPS. zamierza wejść na bardzo śliską dla państwa drogę.

O nowym Rządzie pisze natomiast „Gazeta Warsz. Por.":

W znacznej części jest to rząd wiceministrów lub urzędników poprzedniego rządu. Mało jest rządów w historji, które dochodziły do władzy takiemi olbrzymiemi kosztami. Dziesięć dni temu p. marszałek Piłsudski odmówił przyjęcia misji tworzenia rządu.

Ruch kolejowz.

Ruch kolejowy podjęty już został częściowo wczoraj w nocy. Jedynie utrudniony jest ruch kolejowy na linji Warszawa—Poznań i Skalbmierzyce.

Zawieszenie w czynnościach

Z rozkazu władz wojskowych zawieszeni zostali w swych czynnościach urzędowych pp. Jan Moszczeński, generalny dyrektor poczt. i telegrafu oraz wicedyrektorowie Henryk Hellman i inż. Włodzimierz Dobrowolski. Funcje generalnego komisarza poczt, telegrafu i telefonów objął z rozkazu marszałka Piłsudskiego p. Paweł Szczurek.

Deklaracje stronnictw.

Zarząd klubu Związku ludowo-narodowego powziął następującą uchwałę:

„Wskutek dokonanego zamachu stanu, Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski zrzekł się władzy najwyższej. Równocześnie ustąpił powołany przez Niego Rząd prawowity. W przymusowem, a groźnem położeniu państwa, władza Prezydenta zgodnie z Konstytucją przeszła w ręce marszałka Sejmu Rataja który tworzy Rząd tymczasowy i zwołuje Zgromadzenie Narodowe dla wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej. Będzie zadaniem Zgromadzenia Narodowego przez wybór Prezydenta zapoczątkować odbudowę podstaw prawa i porządku. Związek ludowo-narodowy nie przyjmuje żadnego udziału w tworzeniu Rządu tymczasowego: cała odpowiedzialność za polityczne i gospodarcze następstwa zamachu stanu spadnie na tych, którzy go dokonali".

Uchwałę klubu PPS. podaliśmy wczoraj. Uchwała ta brzmi dosłownie następująco:

„PPS w dzisiejszej sytuacji wysuwa następujące żądania:

1) Natychmiastowe rozwiązanie Sejmu i Senatu.

2) Prezydentem Rzeczypospolitej powinien zostać marszałek Józef Piłsudski.

3) Powinien być utworzony Rząd robotniczo-włościański, bez udziału partyj popierających krwawy i sprzedajny Rząd Witosa.

4) Musi nastąpić zasadnicza zmiana polityki byłych rządów wobec mniejszości narodowych.

5) Złodzieje grosza publicznego piastujący urzędy państwowe, a zwłaszcza byli ministrowie: Kucharski, Witos, Kiernik, Osiecki, Zdziechowski, Korfanty, Moszczeński mają być doraźnie ukarani".

Deklaracja „Wyzwolenia" jest w druku swym identyczna, z podkreśleniem żądania wykonania reformy rolnej. Nie wymieniono w niej żądania by Prezydentem był marsz. Piłsudski oraz żądań ad 4) i 5) Innemu Rządowi „Wyzwolenie" odmówiło swego poparcia, z czego należy wnosić, że obecny Rząd nie podoba się „Wyzwoleniu".

Stronnictwo chłopskie zażądało m. i. by marsz. Piłsudski objął natychmiast stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej i powołał niezwłocznie rząd chłopsko-robotniczy któryby szybko i radykalnie załatwił najważniejsze postulaty mas pracujących a przedewszystkiem wprowadził w życie reformę rolną.

Jak widać z powyższych deklaracyj ugrupowania lewicowe weszły odrazu na drogę przeprowadzenia rewolucji do końca tak, jak to było w Rosji. Jest to droga niesłychanie niebezpieczna dla Polski, osłabionej dziś ciężkiemi przejściami.

Najbliższe otoczenie marsz. Piłsudskiego widzi obecnie, jakie nadzieje wiążą z akcją marsz. Piłsudskiego stronnictwa skrajne, którym zamało dotychczasowych przeżyć i które już dziś wyraźnie mówią, że mają na myśli dalsze cele, którym nie dogadza przejście z drogi zamachu na tory konstytucyjne.

Wczorajsze manifestacje w Zagłębiu.

W Sosnowcu.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych odbyła się w Sosnowcu manifestacja na cześć marszałka J. Piłsudskiego.

Manifestanci z czerwonymi sztandarami zeszli się na placu przed dworcem, gdzie przemawiali: poseł Cupiał, p. dyr. Jankowski i p. Pawełek.

Orkiestra naprzemian grała czerwony sztandar i „Pierwszą brygadę".

Po przemówieniach manifestanci spokojnie rozeszli się do domów.

W Dąbrowie.

W Dąbrowie do zebranych manifestantów na targowisku miejskiem przemawiali: poseł Stańczyk pp. Bielnik, Bień i Zieliński.

Następnie zebrani udali się pochodem do Domu ludowego.

Wiec trwał około godziny.

Zarówno w Sosnowcu jak i w Dąbrowie mówcy socjalistyczni podnosili konieczność utworzenia rządu robotniczo-włościańskiego.

W Dąbrowie z pośród komunistów odzywały się głosy za uwolnieniem więźniów politycznych.

O godzinie 3 popołudniu klub społeczno-polityczny im. J. Piłsudskiego zwołał oddzielny wiec.

W Będzinie.

W Będzinie żadnych manifestacji nie było.

Zabici i ranni.

Dotąd pojawiły się trzy żałobne listy zabitych i rannych w bratobójczych walkach na ulicach Warszawy Naliczono dotąd 205 zabitych i 966 rannych. Jest to liczba niezupełna gdyż Pol. Czerwony Krzyż za apelował do administratorów domów, by zgłaszali nazwiska i adresy zabitych i rannych.

Wiele zwłok nie rozpoznano, sfotografowano je jednak celem rozpoznania przez krewnych i znajomych. Fotografje te można oglądać w komendzie miasta.

Pogrzeb wszystkich zabitych odbędzie się dziś w poniedziałek z honorami wojskowymi na koszt państwa.

Zmiany w policji.

Komendantem policji został mianowany dotychczasowy zastępca p. Charlemagne.

Z Lozanny odwołano b. inspektora policji p. Piatkiewicza, który ma zająć wyższe stanowisko w Ministerjum spraw wewn. po p. Swolkeinie. Donosi o tem „Nasz Przegląd".

Harcerskiej placówce.

W dniu 12 b. m., niosąc w myśl przykazań harcerskich pomoc rannym pod gradem kul, na harcerskiej placówce sanitarnej, zginął śmiercią bohaterską druh przodownik Mieczysław Bem, drużynowy 40 W. D. H. im. Drzymały.

Zniszczenie Warszawy.

Skutki walk są bardzo znaczne. Zniszczenia te rozpoczynają się od ulicy Złotej na Marszałkowskiej, gdzie padły dwa pociski. Główne zniszczenia przypadają jednak na dzielnicę południową, w której broniły się wojska rządowe. W tę stronę padło najwięcej pocisków i kul.

Ulice: Aleje Ujazdowskie, Szopena, Nowowiejska, Górnośląska, Wiejska, Mokotowska, Koszykowa i Myśliwiecka zostały tak silnie zasypane kulami karabinowemi i pociskami, że nieprędko ślady te zostaną zatarte. Wszystkie prawie lampy elektryczne i latarnie gazowe są zniszczone, przestrzelone zostały również przewodniki tramwajowe, wiele domów jest formalnie podziurawionych kulami i ma wybite szyby. Bardzo ucierpiał kościół Zbawiciela oraz gmach Ministerjum wojny.

Ściany ambasady francuskiej podziurawione. Najbardziej uszkodzony jest gmach poselstwa angielskiego przy ulicy Górnośląskiej 6. Ściany podziurawione, pokoje frontowe na I p. zdemolowane kulami, flaga postrzępiona.

Strzały z okien.

Po stronie wojsk marsz. Piłsudskiego i po stronie wojsk rządowych walczyły również uzbrojone osoby cywilne, które po opanowaniu miasta złożyły broń. Składanie broni odbywa się w dalszym ciągu.

Wiele strzałów padło z okien i dlatego komenda miasta wydała rozkaz, by zamykano okna, zapowiadając, że do otwartych okien będzie skierowany ogień karabinowy.

„Kurjer Poranny" pisze: „Według zupełnie wiarogodnych informacyj w nocy z czwartku na piątek dano szereg strzałów z okien przy placu Teatralnym, ulicy Senatorskiej, placu Bankowym i placu Kercelego do przechodzących lub stacjonujących oddziałów marszałka Piłsudskiego. W jednem miejscu strzelano z karabinu maszynowego, próbując nawet opanować baterję wojska. Wszystkie te niecne zamachy zlikwidowano energicznie. Według raportów żołnierzy wszystkie te zamachy zorganizowały grupy komunistyczne.

Powrót do pracy.

Tramwaje warszawskie są tak silnie uszkodzone, że ruch tramwajowy dotąd nie został całkowicie odnowiony. Najbardziej linje tramwajowe zostały uszkodzone w dzielnicy Mokotowskiej i w tej dzielnicy tramwaje będą uruchomione dopiero za kilka dni.

Od dziś (poniedziałek) wszystkie szkoły zaczną funkcjonować normalnie.

W sądach wznowiono pracę już w sobotę. Podobnie w biurach urzędowych i prywatnych.

Ofiary tragedji.

„Express Poranny" zanotował wiadomość wiarogodną, że dowódca podchorążówki pułk. Paszkiewicz kawaler trzech krzyżów „Virtuti Militari", popełnił samobójstwo. Pułkownik Paszkiewicz ze swym oddziałem brał najczynniejszy udział w walkach po stronie wojsk rządowych.

Rzeczpospolita — kończy swą notatkę E. P. — straciła dzielnego-nieskazitelnego na honorze żołnierza.

Stan zdrowia gen. Sosnkowskiego — według „Kurjera Porannego" — znacznie pogorszył się. Lewe płuco jest przestrzelone, stan ciężki.

Dodatek nadzwyczajny:

Rok XVII. Nr. 110. Sobota 15 maja 1926 roku. Cena numeru 20 groszy.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Adres dla listów i depesz: „ISKRA", Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi miesięcznie:

zł. 3,50

Zagranicą 5 zł

WYDAWCA: „Kurjer Zachodni" S. A. — Centrala: Sosnowiec REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. ADMINISTRACJA: Deblińska 1. Tel. 73. — Redaktor: Tadeusz Dolota.

Filje: Będzin, Małachowskiego 7 — Dąbrowa, Sobieskiego 8. Tel. 125. — Zawiercie, 3 Maja 27. — Grodziec, ul. Będzińska.

Ustąpienie Prez. Rzeczypospolitej.

Rząd premjera Witosa również ustąpił.

WARSZAWA, 15.5 (Pat) Marszałek Rataj o godzinie 6.15 rano wezwał przedstawicieli prasy i oświadczył im:

W piątek dnia 14.5 o godzinie 10 wieczór zgłosili się do mnie ks. prałat Tokarzewski i major Mazanek i wręczyli mi w imieniu p. Prezydenta Rzplitej następujące pismo:

Do Pana Marszałka Sejmu Macieja Rataja.

Proszę Pana Marszałka o przybycie niezwłoczne do miejsca mojego pobytu w Wilanowie dla przyjęcia mojego oświadczenia, które pragnę złożyć w obecności Rządu dla zaprzestania dalszego przelewu krwi. Proszę spowodować natychmiastowe zawieszenie broni. Podpisano: Wojciechowski. Kontrasygnowano: Witos.

Ze względu na ostatnie zdanie tego pisma, proponujące zawieszenie broni, zwróciłem się do P. Marszałka Piłsudskiego. Marszałek przyrzekł wydać ze swej strony natychmiast potrzebne zarządzenia, zmierzające do wstrzymania akcji bojowej. Zgodnie z życzeniem P. Prezydenta udałem się o godz. 12 do Wilanowa, miejsca pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu. Tam otrzymałem następujące pismo:

1) Do P. Marszałka Sejmu Macieja Rataja.

Wobec wytworzonej sytuacji uniemożliwiającej mi sprawowanie urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej w zgodzie ze złożoną przysięgą zrzekam się tego urzędu i zgodnie z artykułem 40 Konstytucji przekazuję P. Marszałkowi Sejmu uprawnienia Prezydenta Rzeczypospolitej. Jednocześnie załączam prośbę o dymisję dotychczasowego Rządu.

Wilanów, 14 V 1926 r.

Wojciechowski

2) Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Niniejszem zgłaszam dymisję Rządu. Wilanów, 14 V 1926.

Witos.

3) Protokół z posiedzenia Rady ministrów, odbytego w Wilanowie dn. 14.5 1926 r. w obecności P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Początek o godz. 5.30. P. Prezydent Rzeczypospolitej zażądał od Rady Ministrów odpowiedzi na pytanie: „Czy w związku z sytuacją, wytworzoną z zajęciem stolicy przez wojska Marszałka Piłsudskiego, grożącą w dalszym ciągu przewlekłą wojną domową, należy prowadzić dalej walkę, czy też jej zaniechać?"

Rada ministrów, uznając jednogłośnie, że przedłużanie walki w tych warunkach doprowadzi do wojny między poszczególnemi dzielnicami Rzeczypospolitej i gdy koniecznem jest użycie całości wojsk do obrony granic państwowych, wojną taką zagrożonych, że wreszcie niezbędne jest usunięcie rozdziału dzielącego Naród oraz Wojsko na dwa wrogie obozy — postanowiła, że wobec tego przerwanie dalszych walk jest nakazem chwili.

W przekonaniu, że nowemu Rządowi uda się łatwiej przeprowadzić to zadanie, Rada Ministrów uchwaliła wnieść swoją dymisję.

P. Prezydent Rzeczypospolitej jednocześnie zakomunikował swą decyzję złożenia urzędu Prezydenta.

Następują podpisy ministrów. Za zgodność: W. Witos.

Wkońcu P. Prezydent Rzeczypospolitej oświadczył:

— Zdecydowałem się dymisję Rządu przyjąć.

W najbliższych godzinach zostanie zamianowany nowy Rząd.

Komunikat Ministerjum Spraw Wewnętrznych.

Ministerjum spraw wewnętrznych przysłało p. Wojewodzie kieleckiemu następujący komunikat:

Do Pana Wojewody w Kielcach.

P. Prezydent Rzeczypospolitej zrzekł się urzędu Prezydenta na rzecz swego konstytucyjnego następcy marszałka Sejmu, Macieja Rataja, który objął urzędowanie dnia 15 maja o godzinie 1 w nocy. Prezes Rady Ministrów, Witos złożył na ręce prezydenta Wojciechowskiego dymisję Rządu. Powyższe proszę zakomunikować władzom równorzędnym i podległym na terenie województwa.

Minister spraw wewnętrznych wz. Olpiński.

Pan Wojewoda Kielecki pismo powyższe podał do wiadomości pp. Starostów z poleceniem zakomunikowania o nim władzom państwowym i samorządowym.

Pogłoski.

O godz. 9 min. 30 twierdzono, że pomiędzy Piotrkowem i Skierniewicami oraz między Łodzią i Piotrkowem została zerwana komunikacja telefoniczna.

*

Według obiegających pogłosek marszałek Rataj jako konstytucyjny zastępca Prezydenta Rzplitej zatwierdził generała Szeptyckiego na jego posterunku.

*

Katowice około godz. 12 uzyskały połączenie telefoniczne z Poznaniem, żadnych jednak informacji nie otrzymano.

Odwołanie strajku generalnego.

KRAKÓW, 15 V. (Telef.) Jak informuje z „Naprzodu", PPS. odwołała strajk generalny.

Połączenie telefoniczne przywrócone.

Komunikacja telefoniczna miejscowa i międzymiastowa dla rozmów prywatnych została przywrócona.

Telefony funkcjonują już normalnie i połączenia uzyskać można już od godz. 2 popoł.

Odezwa wojewody kieleckiego.

Do ludności województwa kieleckiego!

W porozumieniu z dowódcą O. K. Kraków, generałem Kulińskim wydaję o d e z w ę t r e ś c i następującej:

Wypadki, które rozegrały się w kraju wymagają, by dla dobra Ojczyzny i społeczeństwa ludność zachowała bezwzględny spokój. Zachowanie ładu, spokoju i bezpieczeństwa nakazują stanowczo władze cywilne i wojskowe, uprzedzając, że wszelkie samorzutne wywoływanie rozruchów i nieporządków będzie tłumione w zarodku i karane z całą surowością.

Wojewoda
(—) MANTEUFFEL.

Pucze komunistyczne w Zagłębiu.

Dziś w godzinach porannych agitatorzy komunistyczni weszli na dziedziniec kopalni w Grodźcu i spowodowali strajk.

Grupa komunistów o godz. 7 min. 15 udała się na kopalnię „Jerzy". Na kopalni „Saturn" inna grupa komunistów nawoływała robotników do strajku.

Policja zbrodnicze zakusy komunistów zlikwidowała w Dąbrowie, Grodźcu, na kop. „Jowisz" na Kazimierzu i w Milowicach.

Spora liczba prowodyrów komunistycznych została aresztowana.

Aprowizacja Sosnowca.

Komisja cennikowa w Sosnowcu ustaliła następujące ceny mąki i chleba: mąka 70 proc. — 53 gr. klogram, chleb z tej mąki 50 gr., mąka 50 procentowa—59 gr., chleb z tej mąki 56 groszy.

Łącznie z ustaleniem cen powyższych odbyła się w Magistracie konferencja z piekarzami, którzy za stosunkowo niewielką podwyżkę cen obiecali dostarczyć możliwie największą ilość mąki do miasta. Podwyżka umotywowana jest niejasnością sytuacji na giełdach zbożowych, oraz dużemi trudnościami transportowemi